

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarząbek

Protokolant: st. sekr. sąd. Dominika Kołpa

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 maja 2022 r. w Warszawie

sprawy O. B. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

przy udziale zainteresowanej (...) Sp. z o.o. w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania O. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 12 lutego 2019r. nr (...)

1. oddala odwołanie,
2. zasądza od O. B. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

O. B. (1) 25 marca 2019 r. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W. z 12 lutego 2019 r. nr (...), w przedmiocie stwierdzenia, że odwołująca jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 2 maja 2018 r. Zaskarżonej decyzji zarzucono:

- 1) naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwe zastosowanie art. 22 k.p. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez niezastosowanie ww. przepisów do stanu faktycznego sprawy, które to przepisy uzasadniają roszczenie ubezpieczonej o objęcie jej jako pracownika ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym od dnia nawiązania przez nią stosunku pracy z (...) sp. z o.o.;
- 2) naruszenie prawa materialnego, polegające na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że zawarta przez odwołującą i zainteresowaną umowa o pracę ma li tylko charakter oświadczenia złożonego drugiej stronie w celu świadomego i celowego uzyskania w sposób nieuprawniony nienależnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, co jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy świadczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego są należne odwołującej, zaś wola ich pozyskania wynika z istoty motywów zawierania umów o pracę, które są zgodne z zasadami współzycia społecznego;

3) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że decydującym dla ustalenia, czy odwołująca faktycznie wykonywała pracę jest fakt, że pracodawca nie zatrudnił innej osoby na podstawie art. 25 k.p., podczas gdy nawiązanie stosunku pracy na podstawie umowy o pracę na zastępstwo jest prawem, a nie obowiązkiem pracodawcy i nie przesądza o prawie do świadczeń z tytułu ubezpieczenia społecznego innego podmiotu;

4) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że z faktu posiadania 50% udziałów w spółce, będącej pracodawcą, wynika możliwość i podstawa do świadczenia na rzecz spółki pracy bez nawiązywania stosunku pracy, podczas gdy z istoty zasad funkcjonowania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynika, że prawa i obowiązki wspólnika w spółce z o.o. dotyczą uprawnień właścicielskich i korporacyjnych (np. prawo do dywidendy, prawo głosu, prawo do udziału w zgromadzeniu wspólników), a nie obowiązek prowadzenia spraw spółki, gdyż organem powołanym do prowadzenia spraw spółki jest zarząd (art. 201 k.s.h.), zaś wynagrodzenie członka zarządu, pełniącego funkcję na podstawie aktu powołania nie jest objęte obowiązkiem opłacania składek z tytułu ubezpieczenia społecznego;

5) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że świadczone przez odwołującą czynności nie były przez nią wykonywane w ramach stosunku pracy, podczas gdy przedstawione przez płatnika składek dokumenty kadrowe, podatkowe i ubezpieczeniowe potwierdzają faktyczne świadczenie pracy u płatnika składek na podstawie zawartej umowy o pracę.

W związku z powyższym, O. B. (1) wniosła o zmianę skarżonej decyzji poprzez orzeczenie, że odwołująca podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 2 maja 2018 r. oraz o zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że odwołująca po zawarciu umowy o pracę przystąpiła do jej realizacji – negocjowała i zawierała umowy z kontrahentami, utrzymywała stałe kontakty biznesowe, pomagała kontrahentom w zakładaniu spółek prawa handlowego z siedzibą na terenie Polski, służyła pomocą w zakresie postępowań dotyczących legalizacji pobytu. Do wykonywania powyższych czynności, ubezpieczona dysponowała pełnomocnictwem udzielonym przez prezesa zarządu zainteresowanej spółki. O. B. (1) wskazała, że choć jest wspólnikiem w (...) Sp. z o.o., to nie pełni funkcji w zarządzie i nie była z tego tytułu upoważniona do prowadzenia spraw spółki. Jednocześnie ubezpieczona podniosła, że na jej zatrudnienie w spółce w dużym stopniu miało wpływ jej doświadczenie zawodowe oraz znajomość języków ukraińskiego i rosyjskiego. Na miejsce odwołującej zatrudniona została N. L., choć do zawarcia umowy o pracę doszło z opóźnieniem w stosunku do rozpoczęcia niezdolności ubezpieczonej do pracy, co wynikało z długotrwałości postępowań o pozwolenie na pracę i legalizację pobytu pracownika – cudzoziemca (odwołanie k. 3-7 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie z 23 kwietnia 2019 r. pełnomocnik organu rentowego wniósł o oddalenie odwołania w całości na podstawie art. 477¹ § 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od odwołującej na rzecz organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska, ZUS podtrzymał stanowisko wyrażone w skarżonej decyzji, że umowa o pracę między odwołującą a (...) sp. z o.o. jest nieważna z uwagi na sprzeczność z zasadami współzycia społecznego, gdyż miała na celu jedynie umożliwić O. B. (1) uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia społecznego, związanych z chorobą i macierzyństwem. W ocenie organu rentowego świadczą o tym: 1) zgłoszenie odwołującej do ubezpieczenia chorobowego z tytułu umowy o pracę na nowoutworzonym stanowisku z wysoką podstawą wymiaru składek; 2) brak innych pracowników spółki (analiza konta płatnika wykazała, że odwołująca była jedynym pracownikiem zgłoszonym do ubezpieczeń społecznych), 3) brak dowodów na wykonywanie pracy w ramach spornej umowy o pracę (strony nieprzedłożenie takich dokumentów dowodów nieprzekonująco tłumaczą tajemnicą przedsiębiorstwa), 4) niezatrudnienie innej osoby na miejsce odwołującej w okresie jej długotrwałej nieobecności w pracy, 5) powiązania biznesowe stron umowy – zgodnie z KRS kapitał zakładowy zainteresowanej spółki wynosi 100 000 zł, z czego odwołująca posiada połowę udziałów o wartości 50 000 zł, a drugą połowę posiada M. M. – prezes zarządu i jednocześnie przełożony odwołującej,

6) ubezpieczona jest zgłoszona do ubezpieczeń społecznych u innego pracodawcy w niepełnym wymiarze czasu pracy. ZUS przywołał, że sporna umowa o pracę została zawarta w dniu 2 maja 2018 r., jednak dokument zgłoszeniowy wpłynął do Zakładu dopiero 25 czerwca 2018 r. Ubezpieczona stała się niezdolna do pracy w dniu 22 września 2018 r. z powodu ciąży. Zdaniem organu rentowego, dokumenty przedłożone przez O. B. (1) do odwołania nie potwierdzają wykonywania stosunku pracy, ponieważ umowy zawarte z kontrahentami zostały przez odwołującą zawarte na podstawie pełnomocnictwa udzielonego na długo przed zawarciem umowy o pracę, zaś korespondencja przesłana przez (...) Urząd Wojewódzki do odwołującej, była do niej kierowana imiennie i na adres domowy, a zatem nie dowodzi wykonywania czynności służbowych na rzecz spółki (odpowiedź na odwołanie k. 29-30 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

O. B. (1) w 2003 r. ukończyła (...) Uniwersytet (...) i uzyskała wykształcenie wyższe w zakresie „Rachunkowość i audyt”, a w 2010 r. uzyskała tytuł bakałarza w zakresie finansów po ukończeniu studiów w (...) Instytucie (...) w T. (akta osobowe odwołującej k. 45 a.s.: dyplomy ukończenia studiów k. 3A, 4A).

Odwołująca od dnia 14 kwietnia 2015 r. była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. na stanowisku specjalisty rozwoju biznesu w wymiarze ¼ etatu. O. B. (1) jest jedynym wspólnikiem ww. spółki, która zajmuje się prowadzeniem hosteli pracowniczych, do jej obowiązków należy poszukiwanie firm, które chciałyby zakwaterować swoich pracowników w hostelu. Siedzibą spółki jest miejsce zamieszkania odwołującej (akta osobowe odwołującej k. 45 a.s.: kwestionariusz osobowy k. 1A).

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością została zarejestrowana 4 lipca 2017 r. Wspólnikami w spółce są M. M. i odwołująca O. B. (1), każdy z nich ma po 50 udziałów o łącznej wartości 50 000 zł. Zarząd spółki jest jednoosobowy – prezesem zarządu jest M. M.. Przedmiotem działalności spółki jest przede wszystkim „produkcja pozostałych wyrobów, gdzie indziej niesklasyfikowana”, a ponadto: roboty budowlane specjalistyczne, magazynowanie i działalność usługowa wspomagająca transport, zakwaterowanie, działalność związana z oprogramowaniem i doradztwem w zakresie informatyki oraz działalność powiązana, działalność firm centralnych (head offices), doradztwo związane z zarządzaniem, działalność związana z obsługą rynku nieruchomości, działalność związana z zatrudnieniem, działalność usługowa związana z utrzymaniem porządku w budynkach i zagospodarowaniem terenów zieleni, działalność związana z administracyjną obsługą biura i pozostała działalność wspomagająca prowadzenie działalności gospodarczej (wydruk z KRS k. 25-27 a.s.). W dniu 27 lipca 2017 r. M. M., który na stałe mieszka w P., a prowadzi firmy na terenie Polski, Czech, Słowacji i w Ukrainie, udzielił O. B. (1) pełnomocnictwa do dokonywania wszelkich czynności związanych z prowadzeniem spółki, w szczególności do zawierania umów najmu, dzierżawy, leasingu i wszelkich innych umów umożliwiających odpłatne bądź nieodpłatne korzystanie z rzeczy bądź praw, umów przedwstępnych i warunkowych, zobowiązujących do zawarcia umów wskazanych powyżej oraz ich zmiany i rozwiązywania, jak również zawierania umów przenoszących prawa w ich wykonaniu – na warunkach wg uznania pełnomocnika, do dokonywania innych czynności przekraczających zwykły zarząd (pełnomocnictwo z 27.07.2017 r. k. 23 a.s., oświadczenie M. M. k. 106 a.s.).

(...) sp. z o.o. i O. B. (1) zawarli 27 kwietnia 2018 r. umowę o pracę, zgodnie z którą odwołująca od 2 maja 2018 r. została w wymiarze ¾ etatu zatrudniona w spółce na czas nieokreślony, na stanowisku koordynatora rozwoju biznesu, z wynagrodzeniem w wysokości 7 700 zł miesięcznie. Ubezpieczona miała wykonywać pracę w siedzibie firmy, tj. w biurze przy ul. (...) lok. (...) w W. oraz na terytorium RP. Do obowiązków odwołującej miało należeć: poszukiwanie nowych klientów (potencjalnych inwestorów) na rynku wschodnim – Ukraina, Rosja, Białoruś, Rumunia, organizowanie i uczestnictwo w spotkaniach biznesowych z potencjalnymi klientami, utrzymywanie kontaktów z dotychczasowymi partnerami oraz poszukiwanie nowych możliwości biznesowych, analizowanie potrzeb klientów, monitorowanie sytuacji na rynku finansowym, analizowanie rynku i wyszukiwanie dostępnych alternatyw, monitorowanie i ocenianie indywidualnego planu finansowego i sytuacji finansowej klienta oraz ewentualne korygowanie planu w zależności od zapotrzebowania na rynku, uczestniczenie w tworzeniu i nadzorowaniu w realizacji planów finansowych klientów oraz strategii rozwoju; wynegocjowanie korzystniejszych warunków handlowych i

podpisywanie umów współpracy; kontrola nad realizacją założonych planów; analizowanie rynku i ofert konkurencji (akta osobowe odwołującej k. 45 a.s.: umowa o pracę k. 5B, zakres obowiązków k. 4B).

Ubezpieczona została zgłoszona do ZUS jako pracownik (...) sp. z o.o. w dniu 15 czerwca 2018 r. – jako datę objęcia ubezpieczeniem wskazano 2 maja 2018 r. (akta osobowe odwołującej k. 45 a.s.: druk ZUS ZUA k. 3B).

Odwołująca w dniach 14 maja – 9 lipca 2018 r. na podstawie pełnomocnictwa udzielonego 27 lipca 2017 r. zawarła w imieniu (...) sp. z o.o. umowy z następującymi kontrahentami: (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. Na podstawie tych umów zainteresowana spółka, jako zleceniobiorca, zobowiązała się do analizowania potrzeb oraz sytuacji finansowej zleceniodawców, m.in. uczestnictwo w tworzeniu indywidualnego planu finansowego, monitorowaniu, nadzorowaniu w realizacji planu finansowego oraz strategii rozwoju; analizowania rynku pracy na terytorium RP, pomoc w poszukiwaniu kandydatów do pracy z zagranicy (Ukraina, Białoruś), doradztwo w zakresie zatrudniania cudzoziemców; składania dokumentów i wniosków w (...) Urzędzie Wojewódzkim w W. oraz w urzędach pracy, dotyczących udzielania zezwoleń na wykonywanie pracy przez cudzoziemców na terytorium RP, udzielania wszelkich informacji oraz składania oświadczeń i wyjaśnień dla wydania zezwoleń na pracę, zezwoleń na pobyt czasowy oraz oświadczeń o powieszenia wykonywania pracy i zezwoleń na pracę sezonową dla pracowników zleceniodawcy. Zgodnie z powyższymi umowami, wynagrodzenie zainteresowanej spółki miało wynosić od 123 zł do 150 zł brutto za godzinę (umowy z 14.05.2018 r., 28.05.2018 r., 4.06.2018 r., 9.07.2018 r. k. 10-17 a.s.).

W dacie zawarcia umowy o pracę odwołująca była w 8 tygodniu ciąży, którą potwierdzono na wizytach lekarskich w dniach 11 i 24 maja 2018 r. Ubezpieczona była wówczas zdolna do pracy (opinia biegłego z zakresu ginekologii S. B. k. 116-117 a.s.). O. B. (1) od 22 września 2018 r. stała się niezdolna do pracy z powodu dolegliwości związanych z ciążą. W dniu 2 grudnia 2018 r. w P. ubezpieczona urodziła syna – D. B. (bezsporne).

Spółka (...) sp. z o.o. w 2017 r. osiągnęła przychód netto ze sprzedaży produktów w wysokości 5.910,51 zł, ponosząc w skali całego roku stratę w wysokości -22.535,62 zł. Kondycja finansowa zainteresowanej nie uzasadniała w związku z tym zatrudnienia w maju 2018 r. pracownika z wynagrodzeniem w wysokości 7.700 zł brutto (opinia biegłej sądowej z zakresu księgowości J. T. k. 186 a.s.). W 2018 r. przychody netto ze sprzedaży wyniosły 810,77 zł, zaś przy uwzględnieniu kosztów prowadzenia działalności strata netto wyniosła -114.204,30 zł (rachunek zysków i strat za 2018 r. – nienumerowane akta ZUS).

Pismami z 18 grudnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. zawiadomił O. B. (1) i płatnika składek o wszczęciu postępowania wyjaśniającego na okoliczność zasadności zgłoszenia oraz podstawy wymiaru składek odwołującej z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. W wyniku przeprowadzonego postępowania, organ rentowy 12 lutego 2019 r. wydał **skarżoną decyzję nr (...)**, w której stwierdził, że O. B. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 2 maja 2018 r. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zgłoszenie przez ubezpieczoną roszczenia zasiłkowego w krótkim okresie od zgłoszenia do pracowniczych ubezpieczeń społecznych wzbudziło wątpliwości, czy w tym przypadku faktycznie został nawiązany stosunek pracy, czy też zgłoszenia dokonano jedynie w celu umożliwienia uzyskania świadczeń finansowanych z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W toku postępowania wyjaśniającego strony złożyły umowę o pracę zawartą na czas nieokreślony od 2 maja 2018 r., na stanowisko koordynatora rozwoju biznesu, w wymiarze czasu pracy 3/4 etatu i wynagrodzeniem za pracę w kwocie 7 700,00 zł, zakres obowiązków, orzeczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy, pokwitowanie odbioru wynagrodzenia, potwierdzenia przelewów do US, kartę szkolenia BHP, oświadczenie PIT-2, listy płac, listy obecności, dokumenty potwierdzające wykształcenie, dokumenty finansowe firmy. Prezes Zarządu Pan M. M. zeznał, że firma działa od lipca 2017 r. i zatrudnia jedną osobę. (Dokument zgłoszeniowy płatnika składek ZUS ZPA z datą powstania obowiązku opłacania składek od 2 maja 2018 r. wpłynął do Zakładu 25.06.2018 r.). Przedmiotem działalności jest obsługa administracyjna biura i pozostała działalność wspomagająca. Przyczyną zatrudnienia ubezpieczonej były posiadane kompetencje, wykształcenie i doświadczenie niezbędne do działalności spółki na rynku wschodnim. Przed zatrudnieniem pracownicy nie istniało przedmiotowe stanowisko w spółce, firma była w trakcie poszukiwania pracownika. Strony nie są ze sobą spokrewnione. Do obowiązków odwołującej należało poszukiwanie nowych

klientów na rynku wschodnim, organizowanie i uczestnictwo w spotkaniach biznesowych z potencjalnymi klientami, utrzymywanie kontaktów z dotychczasowymi partnerami, analizowanie potrzeb klientów, monitorowanie sytuacji na rynku finansowym, nadzór nad realizacją planów finansowych, negocjowanie warunków handlowych i podpisywanie umów współpracy. Spółka nie zatrudniła osoby na zastępstwo, jest w trakcie poszukiwania pracownika na miejsce ubezpieczonej. Płatnik nie załączył dowodów świadczenia pracy, ponieważ była wykonywana głównie telefonicznie i internetowo. ZUS ocenił jednak, że biorąc pod uwagę zakres obowiązków ubezpieczonej, nie powinno być problemu z przedłożeniem dokumentacji wytworzonej przez w/wymienioną, innej niż dotyczącej klientów. Ubezpieczona wyjaśniła, że nie brała udziału w postępowaniu rekrutacyjnym, propozycję pracy otrzymała bezpośrednio od prezesa, ponieważ kiedyś współpracowali przy wykonywaniu innych projektów. Z uwagi na obowiązujące przepisy ubezpieczona nie załączyła wytworzonej przez siebie dokumentacji dotyczącej klientów firmy, ponieważ nie wyrazili na to zgody.

ZUS zwrócił uwagę na fakt, że w zastępstwie na miejsce ubezpieczonej nikogo nie zatrudniono. Wprawdzie płatnik zeznał, że jest w trakcie poszukiwania pracownika, ale w momencie zatrudnienia O. B. (1) miała świadomość, że nie będzie świadczyła pracy w długim okresie. Absencja pracownicy na dzień wydania decyzji wynosiła niemal 5 miesięcy. Powyższe, zdaniem organu rentowego, może świadczyć o braku potrzeby zatrudnienia pracownika na ww. stanowisku, działanie stron było celowe i wynikało z potrzeby chwili. Tym bardziej, że wcześniej nie istniało przedmiotowe stanowisko w firmie. Obowiązki ubezpieczonej w czasie absencji przejął prezes zarządu. Z analizy zapisów w Centralnym Rejestrze Ubezpieczonych wynika, że odwołująca jest jednocześnie zgłoszona do ubezpieczeń społecznych u drugiego pracodawcy w niepełnym wymiarze czasu pracy. Ponadto dotychczas była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od stycznia 2013 r. z tytułu umów o pracę i cywilnoprawnych, ale maksymalne podstawy wymiaru składek były ponad pięciokrotnie niższe od deklarowanych z tytułu przedmiotowego zatrudnienia. ZUS dostrzegł przy tym, że ubezpieczona jest (...) Sp. z o.o. i posiada 50% udziałów. Zdaniem organu rentowego ubezpieczona jako wspólnik spółki wszelkie czynności na rzecz spółki mogła wykonywać bez nawiązywania stosunku pracy, wyłącznie na podstawie bycia wspólnikiem, które nawet w razie przyznania odpowiedniego uposażenia, nie stanowi tytułu do objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi. Czynności jakie wykonywała ubezpieczona w firmie nie wynikały z zawartego stosunku pracy lecz z posiadania połowy udziałów, tym bardziej, że obowiązki pracownicy przejął drugi z udziałowców spółki, prezes zarządu M. M.. Ubezpieczona jako wspólnik mogła prowadzić sprawy spółki zgodnie z profilem jej działania i posiadany doświadczeniem w celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wskazał, że zgłoszenie z tytułu umowy o pracę z podstawą wymiaru składek w wysokości 7.700,00 zł było dla obu stron bardzo korzystane. Kiedy pojawiła się bliska perspektywa uzyskania pewnych i oczywistych korzyści z bycia ubezpieczonym, O. B. (1) została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych z wysoką podstawą wymiaru składek, przed powstaniem długotrwałej niezdolności do pracy związanej z macierzyństwem, przez co koszty związane z uczestnictwem w powszechnym systemie ubezpieczeniowym, a ponoszone przez zgłoszoną do ubezpieczeń i płatnika były w sposób istotny ograniczone. Taka sytuacja, w ocenie ZUS, musiała być oceniana jako wysoce niesprawiedliwa z punktu widzenia systemu ubezpieczeń społecznych i interesu osób w nim uczestniczących. Z tego względu ZUS ocenił zgłoszenie O. B. (1) do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) Sp. z o.o. w momencie zdarzenia inicjującego długotrwałe korzystanie ze świadczeń, jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, zaś umowa o pracę z 27 kwietnia 2018 r. na podstawie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. – nieważna (decyzja z 12 lutego 2019 r. – nienumerowane karty a.r.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, opinii biegłych sądowych z zakresu ginekologii i księgowości. Dowody z dokumentów zostały ocenione jako wiarygodne, ponieważ nie były kwestionowane przez strony, za wyjątkiem dokumentu w postaci oświadczenia prezesa (...) Sp. z o.o. M. M. w zakresie dotyczącym motywów zatrudnienia O. B. (1), bowiem pozostałe dowody przeprowadzone w sprawie przeczą temu, aby zatrudnienie odwołującej w zainteresowanej spółce było rzeczywiste i uzasadnione gospodarczo. M. M. wskazał, że przed zawarciem umowy o pracę, ubezpieczona nie mogła działać na rzecz spółki, ponieważ była jedynie wspólnikiem i nie pełniła funkcji w zarządzie. Przeczy temu jednak fakt, że prezes zarządu spółki w dniu 27 lipca 2017 r., czyli niecały

miesiąc po zarejestrowaniu spółki, a ponad rok przed zawarciem umowy o pracę udzielił O. B. (1) pełnomocnictwa do prowadzenia spraw spółki. Prezes spółki wskazał ponadto, że potrzeba zatrudnienia pracownika zaistniała przez to, że on mieszka na stałe w P., prowadzi kilka działalności w różnych krajach i nie mógł samodzielnie w pełni rozwijać firmy. Twierdzenia te nie znajdują odzwierciedlenia w wynikach finansowych firmy – jak bowiem wynika z księgi przychodów i rozchodów, w 2017 r., kiedy M. M. z racji innych zobowiązań nie mógł w pełni oddać się prowadzeniu spółki, a O. B. (1) rzekomo nie miała prawa tego robić, spółka odnotowała przychód ze sprzedaży netto na poziomie 5 910,51 zł, zaś w 2018 r., kiedy ubezpieczona przez niemal pięć miesięcy miała świadczyć pracę – przychód ten był wielokrotnie niższy i wyniósł 810,77 zł. Przy uwzględnieniu, że umowy ze spółkami (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i (...) sp. z o.o. wskazywały wynagrodzenie spółki w wysokości po 123-150 zł brutto za godzinę, przychód w wysokości 810,77 zł świadczy o wykonywaniu przez zainteresowaną spółkę usług w wymiarze ok. 5 godzin. Jednocześnie M. M., choć wskazał w oświadczeniu, że zawarł z odwołującą umowę o pracę, nie odniósł się do istotnych elementów stosunku pracy, jak czas i miejsce pracy oraz kontrola nad wykonywaniem przez pracownicę czynności służbowych.

Zeznania świadków O. S., H. G. i T. S. zostały ocenione jako wiarygodne w części dotyczącej samego faktu znajomości świadków z odwołującą, a także spotkań na terenie biura przy ul. (...). Zdaniem Sądu, zeznania świadków co do tego, że w czasie, gdy odwołująca przebywała w biurze świadczyła pracę na rzecz (...) sp. z o.o., tj. przyjmowała klientów i wykonywała czynności biurowe nie zasługiwały na uwzględnienie, świadkowie bowiem jako osoby świadczące pracę w jednej przestrzeni biurowej, ale w innych firmach nie mogli na podstawie samych obserwacji rozpoznać, czy O. B. (1) wykonuje czynności na rzecz zainteresowanej spółki, czy też na rzecz własnej spółki (...), w której pełni funkcję prezesa zarządu i jest w niej zatrudniona – w szczególności obserwacji takich na drodze wyłącznie służbowej nie mogła poczynić świadek O. S., która jest pracownikiem spółki w żaden sposób niepowiązanej z płatnikiem składek. Świadek H. G. wskazała, że poznała odwołującą, kiedy jeszcze nie była w ciąży, czyli w okresie poprzedzającym nawiązanie stosunku pracy z płatnikiem składek, co sugeruje, że O. B. (1) w biurze przy ul. (...) mogła świadczyć pracę na rzecz własnej spółki lub prowadzić sprawy (...) sp. z o.o. jako wspólnik na podstawie pełnomocnictwa przed zawarciem umowy o pracę. O braku wiarygodności świadka T. S. świadczy dodatkowo fakt, że choć pracowała w firmie odpowiedzialnej za prowadzenie księgowości i spraw kadrowych zainteresowanej spółki, świadek zapewniała o tym, że odwołująca nie korzystała ze zwolnień lekarskich w okresie ciąży, podczas gdy O. B. (1) stała się niezdolna do pracy od 22 września 2018 r., czyli na trzy miesiące przed planowanym porodem, który wedle zeznań odwołującej miał mieć miejsce pod koniec grudnia 2018 r., a faktycznie nastąpił w dniu 2 grudnia 2018 r.

Sąd nie dał wiary zeznaniom O. B. (2) w zakresie, w jakim odwołująca przedstawiała okoliczności związane z zawarciem umowy o pracę i jej wykonywaniem. Zeznania te są bowiem sprzeczne z wyjaśnieniami ubezpieczonej i płatnika składek złożonymi przed organem rentowym, a w znacznej mierze również niepotwierdzone innymi dowodami. Jak już wskazano, wynik finansowy płatnika składek za 2018 r. nie potwierdza, aby zatrudnienie O. B. (1) na podstawie umowy o pracę przyczyniło się do wzrostu przychodów spółki, mimo że w czasie trwania stosunku pracy odwołująca podpisała w imieniu spółki cztery umowy o świadczenie usług. Ubezpieczona wskazywała, że wykonywała czynności związane z rejestracją firm w KRS, a następnie kontrolowała prawidłowość zatrudnienia pracowników – w ocenie Sądu faktyczne i regularne wykonywanie tego rodzaju czynności doprowadziłoby do uzyskania przez spółkę znacznie wyższych przychodów niż 810,77 zł. Jednocześnie należy zauważyć, że odwołująca w pismach procesowych podnosiła, że kontrahenci nie wyrazili zgody na ujawnienie ich danych w postępowaniu sądowym, jednakże nawet pomimo takiego braku zgody, wykonywanie obowiązków służbowych przez odwołującą pozwoliłoby na przedstawienie dokumentów – e-maili, smsów – związanych z poszukiwaniem kontrahentów. Odwołująca wskazywała ponadto, że o pozwolenie na pracę w (...) sp. z o.o. wystąpiła jeszcze w 2017 r., co jest sprzeczne z późniejszym zeznaniem, że stanowisko, które zajęła, zostało utworzone w marcu 2018 r. Nie zostały również potwierdzone zeznania odwołującej się co do faktu, że jej przełożonym był M. M. i rozliczał ją z pracy, bowiem strony nie przedłożyły żadnych dokumentów (np. e-maili, smsów, bilingów) potwierdzających komunikację między nimi czy sposób kontrolowania pracy odwołującej. Zeznania O. B. (1) co do tego, że prezes w Internecie poszukiwał pracownika do spółki nie znajdują odzwierciedlenia nie tylko w dokumentach, ale również w wyjaśnieniach M. M. złożonych w toku postępowania przed ZUS, gdzie wskazał, że nie prowadził rekrutacji, lecz zaoferował stanowisko pracy swojej współpracownicy.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd uwzględnił opinię biegłych sądowych z zakresu ginekologii i księgowości, oceniając obie jako wyczerpujące oraz jasno, przekonująco i logicznie uzasadnione. Ich opinie mają charakter kompleksowy i wszechstronny. Podkreślić przy tym należy, że opinia biegłego z zakresu ginekologii nie była kluczowa dla rozstrzygnięcia, ponieważ odnosi się do samej możliwości podjęcia pracy przez ubezpieczoną, a nie do jej wykonywania, co Sąd ustalał na podstawie innych dowodów zgromadzonych w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie O. B. (1) nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sporne w rozpatrywanej sprawie było to, czy O. B. (1) od 2 maja 2018 r. podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o. Aby tę kwestię rozstrzygnąć należało dokonać szczegółowej wykładni przepisów ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2021., poz. 423 z późn. zm., dalej: ustawa systemowa). Art. 6 ust. 1 pkt 1 tej ustawy stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy.

Stosownie do treści definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Przy tym celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy. Oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Przesłankę nawiązania stosunku ubezpieczenia oraz wynikające z tego stosunku prawo do świadczeń stanowi jednak nie samo zawarcie umowy o pracę, lecz faktyczne zatrudnienie. Jak wynika bowiem z utrwalonego orzecznictwa, wykonywanie pracy w ramach stosunku pracy, a nie samo zawarcie umowy uprawnia do świadczeń przewidzianych przepisami (m.in. do świadczeń chorobowych, świadczeń emerytalno-rentowych). Z tego wynika, że dokument w postaci umowy nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony, faktycznie złożyły niewadliwe oświadczenie woli o treści zapisanej w tym dokumencie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2010 r., sygn. akt I UK 43/10).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że O. B. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, wypadkowemu i chorobowemu powołał się na cel zatrudnienia i dążenie do podwyższenia kwoty spodziewanych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. ZUS w uzasadnieniu decyzji powołał się na przesłanki uznania umowy za nieważną z uwagi na jej pozorność (art. 83 k.c.), zamiar stron polegający na obejściu prawa oraz ze względu na sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 1 i 2 k.c.). Sąd rozważając, czy nie doszło do nieważności umowy o pracę, analizował stan faktyczny sprawy w odniesieniu do każdej z ww. przesłanek.

Pierwszy z powołanych przepisów stanowi w § 1, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Pozorność umowy wyraża się w braku zamiaru wywołania skutków prawnych przy jednoczesnym zamiarze stworzenia okoliczności mających na celu zmylenie osób trzecich. Należy odróżnić przy tym nieważność spowodowaną pozornością czynności prawnej od nieważności czynności prawnej mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Czynność prawna mająca na celu obejście ustawy polega na takim ukształtowaniu jej treści, które z formalnego punktu widzenia nie sprzeciwia się ustawie, ale w rzeczywistości zmierza do zrealizowania

celu, którego osiągnięcie jest przez ustawę zakazane. Pojęcie obejścia prawa i pozorności są sobie znaczeniowo bliskie i niejednokrotnie pokrywają się. Ustalenie, czy umowa zmierza do obejścia prawa, czy jest pozorna wymaga poczynienia konkretnych ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności jej zawarcia, celu jaki strony zamierzały osiągnąć, charakteru wykonywanej pracy i zachowania koniecznego elementu stosunku pracy, jakim jest wykonywanie pracy podporządkowanej (uchwała Sądu Najwyższego z 8 marca 1995 r., I PZP 7/95, OSNAPiUS 18/95, poz. 227, wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1997 r., I PKN 276/97, OSNAPiUS13/98, poz. 397). Czynność prawna może być również sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (por. np. Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

Z uwagi na zarzuty organu rentowego sformułowane w zaskarżonej decyzji, ale uwzględniając również okoliczność, że Sąd tymi zarzutami nie jest związany, zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe ustalające rzeczywistą wolę stron w odniesieniu do istotnych elementów stosunku pracy, a także została dokonana ocena prawna, czy umowa o pracę z 27 kwietnia 2018 r. jest ważna.

W wyniku dokonanych ustaleń i przeprowadzonej oceny Sąd stanął na stanowisku, że – pomimo zachowania formalnego wymogu w postaci m.in. sporządzenia umowy o pracę i dokonania zgłoszenia do ubezpieczeń – w rzeczywistości nie doszło do faktycznego nawiązania stosunku pracy pomiędzy O. B. (1) a spółką (...) sp. z o.o. Umowa o pracę została oceniona przez Sąd jako pozorna.

Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa rozróżnia się dwie podstawowe postacie pozorności:

1) pozorność czysta, zwana też bezwzględna lub absolutną, kiedy to strony, dokonując czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak to wyjaśnia SN w wyroku z 23 czerwca 1986 r. (I CR 45/86, LEX nr 8766): „Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą” (wyrok Sądu Najwyższego z 11 maja 2007r., I CSK 70/07, LEX nr 287785; tak również wyrok SN z 26 lipca 2012r., I UK 27/12, LEX nr 1218584);

2) pozorność kwalifikowana, względna, zwana też relatywną, kiedy strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywistej przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń. Jest to najczęściej występujący w praktyce przypadek pozorności. Strony posługują się czynnością prawną ujawnioną dla ukrycia swoich rzeczywistych zamiarów. „Strony udają więc, że dokonują jakiejś czynności prawnej, a pozorność ma miejsce wtedy, gdy pod pozorowaną czynnością prawną nic się nie kryje, jak i wtedy, gdy czynność pozorna ma na celu ukrycie innej rzeczywistej i zamierzonej czynności prawnej” (wyrok SN z 12 lipca 2002r., V CKN 1547/00, LEX nr 56054). Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 k.c. zdanie drugie.

W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie zachodziła czysta pozorność umowy o pracę. Wprawdzie strony odwołując się od decyzji organu rentowego przeczyły temu, aby umowę zawarły dla pozoru, to jednak nie stoi na przeszkodzie, by taki fakt ustalić. Można to zrobić nie tylko w sytuacji, kiedy strony wyraźnie przyznają, że złożyły oświadczenia pozorne, co w zasadzie się nie zdarza, ale i wówczas, gdy strony temu przeczą, tak jak w przedmiotowej sprawie. Pozorność umowy

o pracę można w takim przypadku stwierdzić w oparciu o całokształt okoliczności sprawy. W rozważanym przypadku okoliczności, które taką pozorność potwierdzają, jest wiele.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w toku postępowania nie udowodniono, aby między stronami zaistniał stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Przepis ten definiuje stosunek pracy jako dwustronne zobowiązanie: pracownika do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawcy – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z treści powyższego przepisu wynika, że stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Istnienie faktycznego stosunku pracy jest warunkiem powstania pracowniczego ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 14 października 2014r., sygn. akt III AUa 25/14, Legalis). W odniesieniu do relacji między stronami, powyższe przesłanki nie zostały spełnione. Nawet, gdyby przyjąć, że ubezpieczona realizowała czynności na rzecz płatnika składek, to trzeba mieć na względzie, że w toku postępowania poza zeznaniami odwołującej nie zaoferowano dowodów potwierdzających, że M. M., zamieszkujący na stałe w P., w jakikolwiek sposób kontaktował się z pracownicą, wydawał jej polecenia służbowe, kontrolował efekty pracy.

Istotniejsze jest jednak to, że w ocenie Sądu nie zostało udowodnione, aby w okresie od 2 maja 2018 r. do 21 września 2018 r. O. B. (1) wykonywała obowiązki wynikające z umowy o pracę i podpisanego zakresu obowiązków. Strony podpisały dokument, zgodnie z którym do obowiązków ubezpieczonej miało należeć: poszukiwanie nowych klientów (potencjalnych inwestorów) na rynku wschodnim – Ukraina, Rosja, Białoruś, Rumunia, organizowanie i uczestnictwo w spotkaniach biznesowych z potencjalnymi klientami, utrzymywanie kontaktów z dotychczasowymi partnerami oraz poszukiwanie nowych możliwości biznesowych, analizowanie potrzeb klientów, monitorowanie sytuacji na rynku finansowym, analizowanie rynku i wyszukiwanie dostępnych alternatyw, monitorowanie i ocenianie indywidualnego planu finansowego i sytuacji finansowej klienta oraz ewentualne korygowanie planu w zależności od zapotrzebowania na rynku, uczestniczenie w tworzeniu i nadzorowaniu w realizacji planów finansowych klientów oraz strategii rozwoju; wynegocjowanie korzystniejszych warunków handlowych i podpisywanie umów współpracy; kontrola nad realizacją założonych planów; analizowanie rynku i ofert konkurencji. Tymczasem w toku postępowania zostało potwierdzone jedynie wykonanie czynności polegającej na podpisywaniu umów współpracy, które odwołująca mogła zawierać jeszcze przed nawiązaniem stosunku pracy, gdyż od 27 lipca 2017 r. dysponowała odpowiednim ku temu pełnomocnictwem, a co do których umów z wyników finansowych spółki nie wynika, aby były realnie i efektywnie realizowane. Jeśli chodzi zaś o inne zadania, to nie przedłożono dowodów na ich realizację, tak co do poszukiwania (choćby bezskutecznego) kontrahentów, jak i co do współpracy z dotychczasowymi, choćby w formie zanonimizowanej. W tym miejscu należy również zauważyć, że wykonywania pracy na rzecz płatnika składek nie potwierdza również przedłożona korespondencja z (...) Urzędu Wojewódzkiego, kierowana do O. B. (1) jako pełnomocnika Y. K., V. S., V. S. i O. B. (3), bowiem była ona adresowana nie do siedziby zainteresowanej spółki, lecz do odwołującej na jej adres zamieszkania, gdzie mieści się również siedziba firmy (...), w której O. B. (1) jest zatrudniona i jednocześnie jest jedynym współnikiem i prezesem zarządu. Z racji tego, że postępowanie dowodowe nie dowiodło realizowania przez odwołującą obowiązków służbowych, to zdaniem Sądu należało uznać, że analizowany zakres obowiązków został stworzony po to tylko, by uwiarygodnić potrzebę zatrudnienia ubezpieczonej i stanowisko, jakie jej powierzono w umowie o pracę. W rzeczywistości, od początku obowiązywania zawartej umowy o pracę, strony nie miały zamiaru, aby O. B. (1) wykonywała pracę na rzecz spółki.

Inną istotną okolicznością jest to, że zatrudnienie O. B. (1) w zainteresowanej spółce w najmniejszym nawet stopniu nie przelożyło się na wzrost obrotów firmy, a przeciwnie – w okresie tym przychody spółki były znacznie niższe

niż w poprzednim roku. Prezes zainteresowanej spółki uzasadniał zatrudnienie odwołującej tym, że mieszka za granicą, prowadzi kilka działalności w różnych krajach i nie może samodzielnie w wystarczającym stopniu zająć się prowadzeniem spraw (...) sp. z o.o. Pomimo to, w okresie od założenia spółki 4 lipca 2017 r. do końca 2017 r. – przez niecałe sześć miesięcy, spółka odnotowała kilkukrotnie wyższe przychody ze sprzedaży usług niż w 2018 r., kiedy przez niespełna pięć miesięcy O. B. (1), będąca również udziałowcem firmy, miała rzekomo świadczyć pracę na rzecz płatnika składek, poszukiwać kontrahentów i prowadzić w ich imieniu szereg czynności związanych z rejestracją spółek i zatrudnianiem pracowników.

Podsumowując, przedstawione okoliczności dają podstawy do stwierdzenia, iż w rozumieniu art. 83 k.c. w zw. z art. 22 k.p. umowa o pracę została zawarta dla pozoru, a jej celem było uzyskanie świadczeń z FUS. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw faktycznych oraz prawnych, aby objąć obowiązkowo ubezpieczeniami społecznymi O. B. (1) z tytułu zatrudnienia w (...) sp. z o.o. W związku z tym odwołanie podlegało oddaleniu na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Sąd z uwagi na wniosek pełnomocnika organu rentowego, zawarty w odpowiedzi na odwołanie, zasądził od odwołującej na rzecz ZUS koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Stosownie do treści art. 98 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Wysokość kosztów ustalono na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018r., poz. 265).